

Sygn. akt I ACa 1180/14

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 maja 2014 r. sygn. akt I C 1784/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:**

**„I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powódki B. W. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2012 r.;**

**II. oddala powództwo w pozostałej części;**

**III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;**

**IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 2.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części powództwa;**

**V. nie obciąża powódki dalszymi kosztami sądowymi”;**

**2. oddala apelację obu stron w pozostałych częściach;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1180/14**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 27 listopada 2014 r.**

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. B. W. domagała się zasądzenia kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2012 r. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej z matką, która uległa zerwaniu na skutek śmierci matki w wypadku komunikacyjnym z dnia 8 sierpnia 2003 r. spowodowanym przez kierującego pojazdem mechanicznym, ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując możliwość dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. oraz swoją odpowiedzialność w świetle przepisów §10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zarzucono również, że powódka nie należy do kręgu osób najbliższych bezpośrednio poszkodowanej w wypadku, a nadto rażące wygórowanie żądania oraz datę naliczania odsetek, które zdaniem pozwanej mogłyby zostać ewentualnie zasądzone od dnia wyroku.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 70 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 4017 zł kosztów procesu (pkt III); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach od strony pozwanej 3851 zł tytułem kosztów sądowych (pkt IV) i nie obciążył powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa (pkt V).

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że w dniu 8 sierpnia 2003 r. na skutek potrącenia przez kierującego pojazdem mechanicznym M. K. poniosła śmierć matka powódki K. P.. Sprawca wypadku, który za swój czyn prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Jędrzejowie ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W dacie śmierci matka powódki miała 59 lat, była wdową. Prowadziła wspólne gospodarstwo domowe i rolne z córką T. P., z której rodziną mieszkała. Była zdrowa, pracowita, radosna. Powódka mieszkała w odległości 7 km od matki, często się wzajemnie odwiedzały. Pomagała matce w pracach polowych, szczególnie w weekendy, gdyż miała swoje gospodarstwo. Często radziła się matki, korzystała z jej pomocy w opiece nad dziećmi. Powódka ma 5 dzieci, z których najmłodsze ma 6 lat. Ma też 5 rodzeństwa. Wiadomość o śmierci matki była dla niej szokiem. Straciła przytomność, źle się czuła do czasu pogrzebu, w czasie którego straciła przytomność ponownie i została odwieziona do szpitala, gdzie odbyła terapię psychologiczną. Po opuszczeniu szpitala kontynuowała leczenie u neurologa, pod którego kontrolą pozostawała wcześniej z uwagi na padaczkę. Po śmierci matki ataki padaczki nasiliły się, była w złym, depresyjnym stanie. Przez dwa lata leczyła się psychiatrycznie. Mimo tego czuła smutek, przygnębienie, często chodziła na grób matki. Bezpośrednio po śmierci straciła motywację do pracy, zaniedbywała dzieci. Nastrój powódki poprawił się po urodzeniu najmłodszego dziecka. Powódka ma 43 lata, utrzymuje się z pracy w gospodarstwie rolnym. Leczy się neurologicznie, sporadycznie korzysta z porad psychologa. Nadal odczuwa brak matki. Proces żałoby u powódki odbiegał od normalnie występującej po śmierci osoby bliskiej. Zaburzenia adaptacyjne trwały u powódki od sierpnia 2003 r., przynajmniej do marca 2005 r. Nadal wymaga pomocy psychologicznej.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione w świetle przepisów art. 24 §1 k.c., art. 448 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, choć wygórowane. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne dały podstawę do uznania, że krzywda doznana przez powódkę na skutek śmierci matki miała bardzo duży wymiar i krzywdę tę powódka odczuwa nadal. Za odpowiednią dla zadośćuczynienia krzywdzie powódki Sąd uznał kwotę 70 000 zł, mając na uwadze silną więź

emocjonalną łączącą ją z matką, znaczące następstwa tego zdarzenia dla powódki, a z drugiej strony czas, który upłynął. Zasądzając odsetki od daty wyrokowania, Sąd pierwszej instancji miał na uwadze przepis art. 363 §2 k.c.

Od wyroku powyższego apelacje wywiodły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej żądanie zasądzenia odsetek od kwoty 70 000 zł za okres od 2 czerwca 2012 r. do 7 maja 2014 r., zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od daty wyrokowania do dnia zapłaty, a nie od dnia wymagalności roszczenia należnego od ubezpieczyciela.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 70 000 zł od 2 czerwca 2012 r. do 7 maja 2014 r.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości.

Skarżąca strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego: a) art. 822 k.c. w zw. z §10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 21 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów poprzez przyjęcie, że pozwany w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych na podst. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., mimo braku wskazania w przywołanym rozporządzeniu, aby ubezpieczyciel odpowiadać miał za tego rodzaju zdarzenia; b) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. poprzez doprecyzowanie obowiązującego systemu prawa w drodze wyroku interpretacyjnego, poprzez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powódki zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, mimo że powódka nie jest osobą bezpośrednio poszkodowaną wskutek zdarzenia z dnia 8 sierpnia 2003 r., jak również poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Obie apelacje zasługiwały na uwzględnienie jedynie częściowo.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł oceny dowodów wskazanych w art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co pozwoliło Sądowi Apelacyjnemu przyjąć go za własny. Istotne jest przy tym, że żadna ze stron nie kwestionowała de facto ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a jedynie wyciągnięte z nich przez Sąd Okręgowy wnioski.

Podzielić należało częściowo zarzut apelacji powódki dotyczący nieprawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek od zasądzonej sumy zadośćuczynienia. Oczywistym jest, że dla określenia daty początkowej naliczania odsetek za opóźnienie kluczowym jest ustalenie dnia wymagalności roszczenia na podst. art. 455 k.c. W przypadku roszczeń

odszkodowawczych istotna w tej kwestii jest data wezwania dłużnika do naprawienia szkody, a jeśli chodzi o zadośćuczynienie – krzywdy, o ile w tym momencie możliwe jest określenie rozmiaru szkody (krzywdy). Nie jest wykluczone zatem zasądzanie odsetek za opóźnienie od dnia wyrokowania, ale jedynie w sytuacji, kiedy rozmiar krzywdy ustalany jest na tę datę. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie wszelkie okoliczności istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy (cierpienia po stracie bliskiej osoby, żaloba, obniżenie aktywności życiowej, pogorszenie stanu zdrowia) zaistniały jeszcze przed dniem wezwania strony do zapłaty w postępowaniu likwidacyjnym. Wezwanie to zostało doręczone pozwanej w dniu 21 maja 2012 r. (k. 72 akt szkodowych). Od tej daty zaczął zatem biec określony w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) 30-

dniowy termin do spełnienia świadczenia. W konsekwencji odsetki od należności głównej zasądzone mogły zostać najwcześniej od dnia 20 czerwca 2012 r.

Za częściowo uzasadnioną uznać należało także apelację strony pozwanej.

Podnoszone przez stronę pozwaną argumenty odnośnie zasadności dochodzenia od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym były przedmiotem rozważań w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego (m.in. w uchwałach z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45 i z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 320/13, LEX nr 1463645), które Sąd Apelacyjny podziela, co czyni polemikę z argumentacją apelacji w tym zakresie zbędną. W świetle ww. orzeczeń tak odpowiedzialność sprawcy wypadku, jak i zakładu ubezpieczeń za zdarzenie powstałe przed dniem 3 sierpnia 2008 r. skutkujące naruszeniem dóbr osobistych osoby bliskiej dla poszkodowanego w wypadku, nie może budzić żadnych wątpliwości.

Słusznie zarzuca natomiast strona pozwana naruszenie przepisu art. 448 k.c. w zakresie wysokości zasądzanego świadczenia.

W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 448 k.c. powoduje, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd, a w konsekwencji zasądzenia świadczenia rażąco wygórowanego albo zaniżonego, a przez to nie spełniającego kryterium „odpowiedniości”.

Niewątpliwie w prawidłowo funkcjonującej rodzinie więź istniejąca między rodzicem a dzieckiem jest naturalnie silna. Nie można podzielić zatem twierdzeń strony pozwanej o barku bliskości między powódką a jej tragicznie zmarłą matką. Niewątpliwie na zwiększenie poczucia krzywdy wpływał młody wiek ofiary wypadku, nagłość tego zdarzenia, utrzymywanie częstych kontaktów, dość intensywny i wykraczający ponad normę przebieg żałoby, pogorszenie stanu zdrowia. Wydaje się jednak, że Sąd pierwszej instancji niedostatecznie uwzględnił okoliczności wpływające na to, że rozmiar krzywdy powódki nie był nadmierny. B. W. w dacie śmierci matki miała swoją liczną rodzinę, która wymagała poświęcenia znacznej ilości czasu i wysiłku. Prowadziła odrębne gospodarstwa domowe i rolne. Mieszkała 7 kilometrów od matki, co przy licznych obowiązkach obu z nich w sposób naturalny ograniczało wzajemne kontakty. Urodzenie najmłodszego dziecka i związane w tym obowiązki rodzicielskie również musiały mieć wpływ na osłabienie cierpienia powódki, przynajmniej w wymiarze czasowym. Nie można również całkowicie abstrahować od wysokości świadczeń zasądzanych w analogicznych sytuacjach, które są znacząco niższe, mając oczywiście na uwadze jedynie pomocniczy charakter tego czynnika. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności wynikające z prawidłowo ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, pozwalały na przyjęcie, że odpowiednią w rozumieniu art. 488 k.c. sumą zadośćuczynienia będzie dla powódki kwota 40 000 zł.

Z uwagi na istotną zmianę co do meritum sprawy, korekty wymagało także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. W zakresie poniesionych kosztów procesu zastosowanie znalazł art. 100 k.p.c. z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia oraz zakres jego uwzględnienia. Te same przyczyny legły u podstaw nieobciążania powódki nieuiszczoną częścią kosztów sądowych. W wypadku strony pozwanej zastosowanie znalazł z kolei przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. – o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025).

W konsekwencji powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, mając na uwadze ostateczny wynik sporu oraz ocenny charakter sprawy, orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c.